

Brak jest również wy-
wiedzi polityków zachodni-
emieckich zwykle reagują-
cych bardzo szybko na tę-
rodzaju enuncjacje. Warto
przypomnieć chociażby wrze-
wę, jaką wywołał wykład te-
go samego profesora w Rzy-
mie, kiedy wypowiedział się
on także za realistyczną pol-
tyką Bonn wobec Polski.

Koła ONZ i U Thant o memorandum ZSRR

W kołach ONZ memorandum radzieckie dotyczące zwiększenia skuteczności ONZ w zapewnianiu międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa jest szeroko komentowane.

Nowy plan radziecki przewiduje utworzenie stałych wojsk ONZ składających się z jednostek zbrojnych wszystkich krajów członkowskich, z

Zaspiewają w Zwickau i Karl-Marxstadt

Dzisiaj rano z kolejnym wożem artystycznym wyrusza do Niemieckiej Republiki Demokratycznej Poznański Chór Chłopców Jerzego Kurczewskiego. Zaprezentuje on tam swoje pieśni i piosenki tym razem publiczności koncertowej Karl-Marxstadt i Zwickau.

Bezpośrednio z NRD nasi „śpiewający chłopcy” powrócą na swoje przerwane wyjazdy do kolonii szkolne w Drezdenu.

Plenum KM PZPR

Dokończenie ze str. 1

Obok tego do plusów zaliczyć należy poprawę dyscypliny pracy i dyscypliny finansowej oraz zmniejszenie ilości godzin nadliczbowych.

Niewątpliwym wpływ na poprawę wyników produkcyjnych miały aktywizacja polityczna i gospodarcza załóg w okresie przedzjazdowym. W tym bowiem czasie zgłoszono w Poznaniu ponad 1500 propozycji i wniosków, a wszystkie zobowiązania produkcyjne bądź czyny społeczne przedstawiały wartość setek tysięcy złotych. Atmosfera, jaka się wytworzyła po IV Zjeździe, sprzyja pomnożeniu tego dorobku nie tylko w wynikach produkcyjnych II półrocza, ale także w rozwoju oświaty, rozszerzaniu socjalistycznej demokracji i świadomości oraz społecznej dyscypliny. Wszyscy i wszędzie znajdują dla siebie zadania, postawione przez IV Zjazd Partii. Organizacje partyjne i kierownictwa zakładów pracy muszą jednak opracować konkretne programy działania, tak aby nic z twórczych wskazań Zjazdu nie zostało utracone.

Zestawienie potrzeb dla Poznania jest ogromne. Między innymi w następnym planie 5-letnim trzeba w naszym mieście zbudować o 16 tys. izb mieszkalnych więcej niż w obecnym 5-leciu (plan na lata 1966-1970 przewiduje 60 tys. izb). Ponadto miastu potrzeba jeszcze wielu obiektów szkolnych itp. Wydatki na ten cel będą też znaczne i wobec tego każda inicjatywa zmierzająca do obniżki kosztów własnych będzie bardzo pożądana.

W dyskusji wiele miejsca poświęcono konieczności podniesienia na wyższy poziom pracy partyjnej, sprawom koordynacji terenowej oraz pracy zarobkowej socjalistycznej. Mówiono także o potrzebie zapewnienia rytmiczności produkcyjnej, szczególnie w obecnym okresie wakacyjnym, co między innymi może zagwarantować prawidłową realizację planów II półrocza.

Podsumowania dyskusji dokonał sekretarz KM — A. Anholcer, który na zakończenie przedstawił program działania miejskiej organizacji partyjnej do końca br. Program ten został przyjęty przez plenum jednomyślnie. (jm)

Komunikat końcowy z wizyty Erharda w Danii

9 bm. ogłoszono w Kopenhadze komunikat końcowy z pobytu zachodniemieckiego kanclerza Ludwika Erharda w Danii. Komunikat stwierdza, że w rozmowach przeprowadzonych w czasie dwudniowej wizyty Erharda omówione zostały problemy stanowiące przedmiot zainteresowania obu krajów.

Komunikat zawiera także stereotypowe stwierdzenie, że problem niemiecki winien ulec rozwiązaniu zgodnie z zasadami prawa do samostanowienia. Uzgodniono również, iż Niemcy zachodnie zbadają możliwość rozszerzenia importu artykułów przemysłowych z Danii. (PAP)

wyjątkiem stałych członków Rady Bezpieczeństwa, tj. ZSRR, i USA, W. Brytanii, Francji i przedstawiciela Czang Kaj-szeka.

Związek Radziecki sugeruje, by zasadniczą odpowiedzialność za utrzymanie pokoju światowego spoczywała na Radzie Bezpieczeństwa, a nie na Zgromadzeniu Ogólnym NZ. Rada Bezpieczeństwa powinna być upoważniona do podejmowania sankcji militarnych i ekonomicznych przeciwko każdemu państwu, które pogwałcił pokój międzynarodowy.

Tekst memorandum nie został do tej chwili ogłoszony oficjalnie.

Podczas odbytej w środę konferencji prasowej z dziennikarzami akredytowanymi przy ONZ, sekretarz generalny ONZ U Thant pozytywnie ocenił memorandum rządu radzieckiego w sprawie roli ONZ w utrzymaniu pokoju. Oświadczył on, że memorandum to „oznacza” dobrą wróżbę dla dalszych rokowań na temat wzmocnienia ONZ. U Thant podał też do wiadomości, że we wstępie do dorocznego raportu o stanie organizacji (który to raport zostanie wyjątkowo w roku bieżącym opublikowany w październiku) poświęci wiele miejsca nowym propozycjom radzieckim.

U Thant przypomniał swoje wystąpienie na Uniwersytecie Harwardzkim w marcu br., gdzie w mowie habilitacyjnej szeroko rozwinął kwestię stałych sił zbrojnych ONZ. (PAP)

Pierwsza wzmianka w prasie USA o książce Joestena

Znany publicysta amerykański Kenneth L. Dixon zamieścił w „New York World Telegram and Sun” z 7 bm. pierwszą w prasie amerykańskiej wzmiankę o książce Joachima Joestena „Oswald — morderca czy kozioł ofiarny?”.

Dixon pisze, że po przeczytaniu tej książki jednym z problemów może być spokojnie polecić czytelnikom jako godną uwagi lekturę, bez względu na to, czy się podziela czy nie spostrzeżenia Joestena.

Uważam, pisze Dixon — że książka jest doskonałym udokumentowaniem i w raporcie Warrena musi się znaleźć odpowiedź na to, czy się podziela czy nie spostrzeżenia Joestena.

Nie mogę sobie wyobrazić sytuacji, w której zgromadzone przez Joestena dowody mogłyby być przemilczone lub zbagatelizowane. Jeżeli nie otrzymamy odpowiedzi na postawione wątpliwości, wielu Amerykanów zacznie się zastanawiać, co się właściwie dzieje w CIA, FBI, w ochronie prezydenta, w policji dallaskiej i w wielu wyższych kołach.

Jest rzeczą wprost nie do uwierzenia — pisze nowojorski korespondent PAP, red. Górnicki — jak staranny i bezwzględny bojkot zastosowany został wobec książki Joestena. Zaden z dziesięciu dzienników nowojorskich nie zamieścił dotąd najmniejszej wzmianki o książce nawet w rubryce nowości wydawniczych.

Ta co najmniej dwuznaczna atmosfera milczenia, spisku i zaciekłego bojkotu ujawnia, jak się wydaje, istnienie mechanizmu o wiele głębszego

Ustawa, ustawa

Rasiści nie dali za wygrane

W środę prezydent Johnson spotkał się w Białym Domu z przedstawicielami Departamentu Sprawiedliwości USA. Prezydent zwrócił się do nich z żądaniem ścisłego przestrzegania swobód indywidualnych podczas wprowadzania w życie ustawy o prawach obywatelskich.

Gubernator Stanu Alabama, oświadczył, że „raczej zamknę wszystkie ogrody publiczne, niż wpuści do nich Murzynów”.

Większe uprawnienia dla komisji rad narodowych

Rozmowa z ministrem J. Wieczorkiem

Rada Ministrów podjęła ostatnio uchwałę regulującą problem uprawnień komisji rad narodowych. Komentując znaczenie i przepisy uchwały szef Urzędu Rady Ministrów min. Janusz Wieczorek w rozmowie z przedstawicielem PAP stwierdził:

Uchwała jest kolejnym aktem wykonawczym do nowej ustawy o radach narodowych. Zawiera ona wytyczne dla prezydium rad narodowych w określaniu spraw, w których kierownicy wydziałów będą obowiązani zasięgać przed podjęciem decyzji opinii komisji oraz spraw, w których zalecenia i opinie komisji będą dla kierowników wydziałów wiążące.

Zarówno wydziały jak i komisje są organami, za po-

średnictwem których rady narodowe realizują swe zadania. Ścisłejsze powiązanie wydziałów i komisji, a więc czynnika fachowego zorientowanego w technice pracy i szczegółowych przepisach administracyjnych — z czynnikiem społecznym, zorientowanym w konkretnej sytuacji i potrzebach miejscowej ludności, powinno przynieść lepsze wyniki działalności rad.

Jakie są ważniejsze postanowienia uchwały?

Uchwała wymienia szereg spraw, których załatwienie wymagać będzie opinii oraz upoważnia prezydium rad narodowych do ustalenia, w drodze uchwały, dalszych spraw wymagających przy ich załatwianiu udziału czynnika społecznego.

Jak zmieni się pozycja komisji w stosunku do rad i ich organów?

W wyniku nadania mocy wiążącej zaleceniom i opiniom komisji w szeregu spraw, znacznie wzrasta rola i współudział komisji w wykonywaniu zadań rad. Wzrasta również ich odpowiedzialność przed radą narodową i wobec wyborców.

Zasadniczą zmianą następuje w stosunkach: komisja — wydział. W wykonywaniu swoich zadań wydział obowiązany jest uwzględniać w szeregu przypadków stanowisko komisji. Tym samym komisja staje się organem, jak gdyby współkompetentnym z wydziałem. Ta współkompetencja nie może jednak oznaczać ograniczenia praw wydziału do samodzielnego rozstrzygnięcia spraw w granicach, jakie dotyczących zostały określone przepisami ustawy o radach narodowych.

Uchwałę należy zaliczyć do podstawowych aktów, które wzmacniają rolę organów przedstawicielskich i zabezpieczają ich wpływ na działalność aparatu administracyjnego. Jest ona aktem, który realizuje kierunki rozwoju działalności rad wytyczone uchwałą VIII Plenar. KC PZPR. Zawarte w niej postanowienia mają na celu

Gdyby każdy autostopowicz...

Apel do wędrowców

Biuro Autostop Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego skierowało do uczestników tegorocznego Autostopu następujący apel:

Zwracamy się do wszystkich autostopowiczów z ape-

„POMÓŻCIE PRZY ŻNIWACH”

Wędrując po kraju, czekając na samochód spotykacie ludzi pracujących na polach zbierających zboże na chleb, który później znajdzie się na stole w Waszym domu.

Ludzie ci patrzą na Was z wyrzutem, że siedzicie bezczynnie, podczas gdy oni pracują. Trudno im wówczas tłumaczyć, że i Wy pracujecie czy

Druga matura

2.300 chłopców i dziewcząt, tegorocznych abiturientów z Marsylii i Tulonu, złożyło 9 bm. ponownie egzamin maturalny z filozofii i nauk przyrodniczych.

Poprawka ta zadecydowana została przez francuskie władze oświatowe wskutek „przecieków” tematów maturalnych i sprzedawania ich po wygórowanych cenach na szereg dni przed terminem egzaminu.

Dodatkowy egzamin musiał złożyć także w Paryżu 58 kandydatów na ludzi dojrzałych. Tym razem jednak nie wskutek afery sprzedaży tematów, ale kradzieży prac maturalnych z samochodu profesora, który przewoził je dla dokonania oceny. (PAP)

Odznaczenia dla działaczy SD

9 bm. w Warszawie odbyła się uroczystość wręczenia wysokich odznaczeń państwowych działaczom Stronnictwa Demokratycznego. Odznaczenia te na wniosek Prezydium CK SD przyznane zostały przez Radę Państwa 158 zasłużonym aktywistom i pracownikom Stronnictwa za ich wkład w budowę Polski Ludowej.

Odznaczenia wręczył przewodniczący CK SD, zastępca przewodniczącego Rady Państwa prof. Stanisław Kulczyński oraz sekretarz generalny CK SD, wicemarszałek Sejmu PRL — Jan Karol Wende.

PAP

Zakupy na ostatnią chwilę

Żniwne pogotowie techniczne

Na parę dni przed największym nasileniem prac żniwnych przeprowadziliśmy rozmowy na temat ostatnich przygotowań sprzętu: traktorów, maszyn i części zamiennych. W Poznanskim Zjednoczeniu Przedsiębiorstw Mechanizacji Rolnictwa pełne pogotowie techniczne.

Jak nas poinformował główny inżynier Zjednoczenia Jan Zdanowicz, maszyny i traktory zostały w zasadzie wyremontowane, oprócz tych, które przyprowadzono do warsztatów POM w ostatniej chwili. Kłopoty są z częściami zamiennymi do czeskiego ciągnika „Maior” oraz do silników kombajnowych „Star”.

Warsztaty pomorskie pracują obecnie dłużej, to znaczy od 7 do 20, a nawet w razie potrzeby do 21 wieczorem. Ustanowiono stałe dyżury awaryjne. Ponadto zostały utworzone wzorem lat ubiegłych wyjazdowe ekipy naprawcze. To pogotowie techniczne posiada do swej dyspozycji samochody „Lublin” wyposażone w odpowiedni sprzęt naprawczy i części zamienne. W województwie poznańskim ma pracować około 60 takich ekip.

Poza tym POM-y przygotowały się do sprzedaży paliwa. Jak do tej pory nie ma trudności z nabyciem paliwa napędowego i smarów, natomiast są przejściowe kłopoty z olejami silnikowymi (zbyt niskie przydziały).

W Poznanskim Przedsiębiorstwie Handlu Sprzętem Rolniczym „Malta” przy ul. Katowickiej 1 ogromny ruch. Klienci, po dokonaniu obliczeń bilansowych za miniony rok gospodarczy, który kończy się w rolnictwie 30 czerwca, przypominają sobie nagłe o brakujących w ich PGR-ach i spółdzielniach produkcyjnych częściach zamiennych do maszyn żniwnych i o sznurku snopowiązałkowym. Ten ostatni całą zimę i wiosnę spokojnie spoczywał w magazynach „Malty”, nie było refleksyj nawet przy 15-procentowej bonifikacie. Teraz wszyscy gonią za sznurkiem. Trzeba było wydestakować z rezerw państwowych

Konferencja Commonwealthu

Kraje afrykańskie w natarciu

Prasa londyńska wysuwa na czoło różne aspekty czwartkowych obrad konferencji premierów Commonwealthu, które toczyły się za zamkniętymi drzwiami i podkreśla zgodnie, iż państwom afrykańskim udało się przeformować postawienie na jednym z czołowych miejsc porządku dziennego sprawy Rodezji Południowej. Według „Daily Herald” sukces ten zawdzięczają Afrykańczykom głównie wystąpieniu Kenyatty, którego poparli inni premierzy z krajów Afryki.

„Daily Telegraph” omawia szerzej debatę na temat sytuacji międzynarodowej. Dziennik podaje, że premier Douglas Home w przemówieniu inauguracyjnym zajął się głównie większą elastycznością ryśującą się w stosunkach między Wschodem a Zachodem, przewidując przy tym, iż może to doprowadzić do przełomu w rokowaniach rozbrojeniowych.

Przywódca Labour Party — Harold Wilson oświadczył w środę w telewizji BBC, że po szczególności premierzy krajów Commonwealthu zwrócili się do niego z prośbą o zorganizowanie spotkania, które przypuszczalnie odbędzie się wkrótce. (PAP)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Janusz Marciszewski.

GEOS WIELKOPOLSKI redaguje Kolegium. Adres redakcji: Poznań, ulica Grunwaldzka 19. Centrala tel. 611-214 czyzy wysyłanie druków. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka O-4

NIE ZAPOMNIJ O ZŁOŻENIU KUPONÓW „KOZIOŁKÓW” TYLKO DO JUTRA TRWA WIELKI KONKURS.

R4202

30 czerwca 1939 roku w półoficjalnym organie rządowym „Gazecie Polskiej” ukazał się artykuł, podpisany anonimowymi inicjałami J. Z. W momencie szczytowego zagrożenia niepodległości Polski przez hitlerowskie Niemcy, gdy nawet rząd Sławoja i Becka został zmuszony do zerwania z polityką przypochlebiania się agresorowi i szukać oparcia w Anglii i Francji, ożonowy publicysta przestrzegał, że

„fronty sojusznicze, jakie zarysowują się obecnie w Europie, nie mają nic wspólnego z blokami ideologicznymi... Frazesy, głoszące o tworzeniu „bloków ideologicznych”, istnieniu jakiegoś „frontu faszystowskiego”, któremu należy przeciwstawić „front demokratyczny”, powstają głównie w ośrodkach przypisujących słowo „demokracja” jakiejś magicznej wprost właściwości”. Zdaniem autora, ujmowanie bloków z punktu widzenia ideologicznego „wyrządza niemale szkody sprawie powszechnego pokoju.”

Trudno uwierzyć, że słowa te ukazały się zaledwie na dwa miesiące przed faszystowską napaścią na Polskę. Zdaniem „Gazety Polskiej” „nie Hitler więc zagrażał sprawie powszechnego pokoju, ale ci, którzy usiłowali powstrzymać agresję, demaskując zbrodniczy charakter każdego faszystu, a przede wszystkim hitlerysty, i ostrzegając, że niepodległość Polski zagraża każdemu faszystowi, a bronie jej można jedynie we wspólnym antyfaszystowskim frontie. Na szczęście przytłaczająca większość społeczeństwa polskiego innego była zdania.

Z „argumentacją” ożonowego pismaka rozprawił się już w kilka dni później naczelny redaktor „Robotnika”, Mieczysław Niedziałkowski, przypominając, że

„właśnie na przeświadczeniu, że „nie ma żadnych bloków ideologicznych”, na marzeniu, że można się przy „okrągłym stole” wespół z „wodzami” mocarstw faszystowskich

Stuchamy z płyt

Piosenka Raz na ludowo — widać, — spodobała się nie tylko słuchaczom, bo oto nagrali ją Katarzyna Boveri i Tadeusz Woźniakowski wraz z orkiestrą A. Wiernika; na tej samej płycie — w tym samym wykonaniu. Czy to pies, czy to bies, Graja, graja, Powiedz krótkie tak. Pronit N 293, 45 obr.

Z tą samą orkiestrą Tadeusz Woźniakowski śpiewa piosenki kowbojskie: Koniem przez prerie, Mustang, Poker kowbojski, Cowboy Joe. Pronit 288, 45 obr.

25 lat temu

Komuniści w obronie niepodległości

I rozwiązać polubownie wszystkie sprawy sporne, opierała się tzw. polityka Monachium, opierała się dzisiaj jeszcze propaganda „monachijczyków”, istniejąca nadal we wszystkich bodaj krajach i., osłabiająca wolę obrony”.

Dla całej polskiej lewicy było jasne, że obrona niepodległości Polski przed hitlerowskimi zakusami może nosić jedynie charakter ludowy, antyfaszystowski, że nie można przeciwstawić się Hitlerowi na arenie międzynarodowej, stosując jednocześnie wewnątrz kraju faszystowskie metody rządzenia i prześladowania elementów demokratycznych i antyfaszystowskich. Sanacja, ideologiczny sojusznik Hitlera, nie jest więc w stanie zorganizować obrony Polski przed hitlerowską agresją. Może tego dokonać jedynie rząd reprezentujący wszystkie demokratyczne siły narodu polskiego.

Najkonsekwentniej stanowisko to reprezentowali polscy komuniści, którzy — choć w tym okresie pozbawieni byli własnej partii i poddawani w dalszym ciągu najsurowszym policyjnym prześladowaniom — nie ustawali w walce o stworzenie warunków, umożliwiających skuteczny obronę niepodległości Polski. Szczególną wymowę posiada przekazane 13 lipca 1939 r. oświadczenie komuny ciężkiego więźnia kobiecego w Fordonie, skierowane do Departamentu Więziennictwa Ministerstwa Sprawiedliwości, w którym czytamy:

„Wobec nieustannej groźby napaści ze strony Hitlera na nasz kraj, spotęgowanej ostatnimi jego przygotowaniami do całkowitego zagarnięcia Gdańska, my, więźniowie polityczni w Fordonu, Polki, Ukrainki, Białorusinki, Żydówki, które zawsze walczyliśmy o wolność i pokój ludów, oświadczamy:

Jesteśmy gotowe stanąć w obronie Polski przeciw hitlerowskiemu najeźdźcy, do walki o jej wolność i niepodległość.

Wyrażamy nasze najgłębsze przekonanie, że jedynie rząd oparty na zaufaniu całego społeczeństwa będzie w stanie zabezpieczyć krajowi należyty obronę. Mamy nadzieję, że dana nam będzie możliwość stania w rządzie czynnych obywateli — obrońców niepodległości Polski. Wierzymy, że znajdziemy zrozumienie w całym społeczeństwie, które naszą gotowość do obrony w pełni oceni.

Wyrazem naszej woli wzięcia udziału w dziele obrony kraju jest chęć jednorazowego daru w postaci uszycia 1000 (tysiąca) masek gazowych dla żołnierzy w Bydgoszczy.

Na razie, jak długo pozostajemy w więzieniu, chcemy być traktowane nie inaczej jak obrońcy Polski, mieć stałe wiadomości prasowe o losach naszego kraju i takie warunki życia, by móc zachować zdrowie i siły do walki przeciw najeźdźcy.

Prosimy o zamieszczenie powyższego oświadczenia w prasie”.

Komendantka więzienia poleciła wymierzyć za to „nieuzasadnione wystąpienie” karę pozbawienia pościeli na przeciąg siedmiu dni więziennicę, która oświadczenie w imieniu komuny podpisała. Nie mogło zresztą być inaczej, skoro

największą troską sanacyjnej klikki było zapobieżenie, by „ulica decydowała o kierunku polityki rządu”. Prześladowani byli nie tylko komuniści, lecz cała opozycja. Posunięto się nawet do takiej podłości, że przywódcę ruchu ludowego Wincentego Witosa oskarżono o „kontakty z gestapo”, a cały ruch ludowy — o „uleganie wpływowi hitlerowskiemu”. Dlatego zwołana w tym okresie w Moskwie narada polskich komunistów, poświęcona przygotowaniu do wskrzeszenia KPP, słusznie stwierdzała w podjętej rezolucji:

„Obecny rząd nie jest zdolny do obrony niepodległości. Tylko obalając ten rząd, można stworzyć rząd prawdziwie demokratyczny, który zdoła walczyć do końca z niemieckim faszystem i jego agentami w Polsce.”

Raz jeszcze komuniści okazali się najbardziej konsekwentnymi obrońcami niepodległości Polski, jedynymi, którzy umieli wskazać realną drogę wyjścia z beznadziejnej sytuacji.

TADEUSZ SZAFAR

CO NIEZA - FINII

„Krasnaja Zwiezda”

o spotkaniu z synem marszałka Blüchera

Jak informuje dziennik KRASNAJA ZWIEZDA z 5 bm., korespondent tego dziennika spotkał się z synem jednego z najbardziej znanych dowódców radzieckich, marszałka Wasyla Blüchera, który poświęcił represji w 1938 r. Jego syn, Wsiewołod Blücher jest sztygarem w jednej z kopalń Zagłębia Donieckiego.

Wsiewołod Blücher chciał zostać lotnikiem. Jednakże w wieku 16 lat został wraz z ojcem i matką aresztowany i po 3-letnim pobycie w więzieniu, jako syn „zdrajcy narodu”, nie mógł się kształcić. Zaczął pracować w fabryce w Swierdłowsku. Po wybuchu wojny dostał się do szkoły wojsko-

wej, ale wkrótce usunięto go stamtąd za to, że ukrył w ankiecie dane o ojcu. Trafili wreszcie na front jako szeregowy 235 pułku artylerii przeciwlotniczej. Zenitówka, którą obsługiwał, zestrzeliła 11 samolotów wroga nad Białorusią, Polską i Niemcami. Pod Gdańskiem, idąc prawie na pewną śmierć, uratował całą grupę szturmową swego pułku zniszczonego granatami niemieckiego karabin maszynowy. Przedstawiono go wtedy do bardzo wysokiego odznaczenia orderu Czerwonego Sztandaru, którego pierwszym kawalerem był Wasyli Blücher; wyższe instancje nie za- twierdziły jednak wniosku. Odmówiono mu również przyjęcia do partii.

Po wojnie pracował jako tragarz. Po XX Zjeździe KPZR Wsiewołodowi Blücherowi zaproponowano dyrektorskie stanowisko, odmówił jednak i pozostał w kopalni, gdzie przez długi czas pracował jako górnik, a następnie awansował na sztygar. Zamierza wstąpić do partii.

Jerzy Korczak

WAL POMORSKI

POWIEŚĆ DOKUMENTALNA

— Nie trzeba. Mnie staremu nie trzeba. To ja powinienem was ugościć...

— Bywajcie! — Urbanowicz uściśnął przeźroczyście rękę. Udał, że nie widzi wilgotnych, wyblakłych oczu; patrzył w stronę okna. Do którego prawie przytkały rosochate gałęzie buku. Może starzec raz jeszcze przeżywał to wszystko o czym mówił z tak nieoczekiwaną siłą, a może przypominał sobie, że stukał już ósmy krzyżyk i że późno doczeka wolności. Albo wspominał syna, którego zabrano do obcego wojska...

— Bywajcie, ojczulku! — zawołał major raz jeszcze, stojąc w niziutkich drzwiach stryżku.

— Z Bogiem! — szepnął starzec.

Za chwilę Urbanowicz był już w sztabie, dywizji. Nie zdążył ściągnąć płaszcza, gdy weszła go generał Kleniewicz. Mały pokój, z którego nie usunięto nawet śladów po dawnym właścicielu zawalony był mapami. Ze ścian patrzyły upstrzone przez muchy fotografie niemieckiego oficera; jaśniejszy prostokąt świadczył, że jeszcze wczoraj wisiał tu Führer.

Generał pochylał się nad szerokim, małżeńskim łóżem; rozłożył tu sztabówkę.

— No, gdyby ta Greta przeczuła co będziemy kłaść na jej łóżku... Ech, Józek, Józek, płała ten los figielki, co? Ale do rzeczy. Teraz ruszamy dalej. Rozpoznanie ustaliło, że na trasie marszu jest mocno ufortyfikowane miasteczko. Nazywa się Jastrowie. Przygotowali tam określoną obronę. Załoga ponoć silna. Musimy zrobić wszystko, żeby na naszą oś marszu nie ściągnęli rezerw z głębi. Trzeba działać szybko... Szybko i mądrze! — Poprawił pas, który zsuwał mu się z potężnego brzucha dodał: — Ani myślę wiazać główne siły i bawić się w przewlekłe walki. Częścią sił osłonimy się tylko z kierunku Jastrowia. Cała reszta będzie się posuwać na czele armijnej kolumny po wyznaczonej osi. Wczoraj naszą awangarda powinna wyjść nad Gdę w rejon Piecówka. To na razie wszystko. A przed wymarszem zapraszam cię na obiad. Mam dość wojowania na głodno. Przyjmujesz zaproszenie?



Uwaga! Tylko do soboty można składać kupony na WIELKI KONKURS „KOZIOŁKÓW”. — Samochód „SYRENA” oraz 154 inne wartościowe nagrody czekają na Ciebie.

K1394

Pracownicy poszukiwani

INŻYNIERA, wzgl. TECHNIKA - SPAWALNIKA zatrudni zaraz

PLESZEWSKA FABRYKA APARATURY PRZEMYSŁU SPOŻYWCZEGO „SPOMASZ”, PLESZEŃ Wlkp., ul. Słowackiego nr 14.

Warunki pracy i płacy do omówienia listownie lub osobiście w Dyrekcji Przedsiębiorstwa. M4337

Praca

Przyjmę gospoście starszą, najchętniej z prowincji. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 27181g.

Dam syna w naukę radiotechniki. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 27179g.

Przyjmę uczniów w zawodzie ślusarskim od lat 16. Warsztat ślusarsko-mechaniczny, Poznań, ul. Kolejowa 53. 27169g

Gospoście z utrzymaniem przyjmie zaraz lekarz z synem. Zgłoszenia: Polna 33, godz. 8-14. 27259g

Zaopiekuję się dziećmi u siebie od 5 lat. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 27162g.

Opiekunka do 3-letniego dziecka z noclegiem potrzebna. Tel. 528-10, od godz. 17. 27203g

Przyjmę ślusarza wykwalifikowanego. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 27196g.

Sprzedaz

Bufet sprzedam. Fabryczna 1 m. 2. 27139g

Sprzedam drzewo rozbiorkowe podłogowe, szalówka, kantówka, drzwi i okna. Dolna Wilda 34. 27205g

Okazyjnie sprzedam telewizor Wawel II, nowy i radiodiodniak Ramona. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 27207g.

Sprzedam kafele, bibliotekę, biurko, sypialnię, westfalkę na gaz i węgiel. Ozimina 7 m. 1, Winograpy. 27256g

Sprzedam spacerówkę z budką. Dąbrowki 13 m. 3. 27201g

Sprzedam maszynę do szycia. Grunwaldzka 24 m. 15, bl. 3. 27174g

Wózek dziecięcy głęboki, granatowy sprzedam. Tel. 611-71 w. 810. 27275g

Samochody

„Opel - Olympia” górnozaworowy sprzedam. Ul. Grunwaldzka 17 — Foto. 27006g

Sprzedam samochód DKW Meisterklasse. Swarzędz, Rynek 24, tel. 175, we w. 28. 27132g

Sprzedam samochód „Citroen BI 11”. Poznań, ul. Bułgarska 117. 27175g

Lokale

Zamienię 1 pokój duży, osobno 1 pokój, kuchnia na 2 pokoje, kuchnia z łazienką, nie wyżej pierwszego piętra, chętnie nowe budownictwo. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 27284m.

Zamienię 3 pokoje, kuchnię, łazienkę, samodzielne, Chociszewskiego 25 m. 1 na 2 pokoje, kuchnia i 1 pokój z kuchnią, samodzielne, dzielnicę: Jeżyce, Łazarz. 27237m

Garaż ogrzewany z kanałem przy Botanicum wydzierżawie natychmiast. Telefon 421-88. 27210g

Poszukuję pokoju w śródmieściu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 27291g.

Nieruchomości

Willi komfortowa, piętrowa, dwumieszkalniowa, wyłączone, centralne ogrzewanie, duży ogród zadziwiony, wolne zaraz dwa osobne pokoje, kuchnia, łazienka, balkon, wille zastępcze mieszkalne dwa pokoje, wolne bez łąki, cztery pokoje, kuchnia, łazienka, ul. Saperska, 270.000 zł. spiesznie sprzedaż: Nowak, Poznań, Wyspiańskiego 16. 27306g

+

W dniu 8 lipca 1964 r. zmarł w Bogu, mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 79, sp.

Władysław Ogożeja

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 11 bm., o godzinie 14.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pograżona

RODZINA

K4429

+

W dniu 8 lipca 1964 r. zmarł w Bogu, mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 79, sp.

Władysław Ogożeja

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 11 bm., o godzinie 14.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pograżona

RODZINA

K4429

+

W dniu 8 lipca 1964 r. zmarł w Bogu, mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 79, sp.

Władysław Ogożeja

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 11 bm., o godzinie 14.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pograżona

RODZINA

K4429

+

W dniu 8 lipca 1964 r. zmarł w Bogu, mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 79, sp.

Władysław Ogożeja

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 11 bm., o godzinie 14.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pograżona

RODZINA

K4429

+

W dniu 8 lipca 1964 r. zmarł w Bogu, mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 79, sp.

Władysław Ogożeja

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 11 bm., o godzinie 14.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pograżona

RODZINA

K4429

+

W dniu 8 lipca 1964 r. zmarł w Bogu, mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 79, sp.

Władysław Ogożeja

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 11 bm., o godzinie 14.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pograżona

RODZINA

K4429

+

W dniu 8 lipca 1964 r. zmarł w Bogu, mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 79, sp.

Władysław Ogożeja

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 11 bm., o godzinie 14.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pograżona

RODZINA

K4429

+

W dniu 8 lipca 1964 r. zmarł w Bogu, mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 79, sp.

Władysław Ogożeja

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 11 bm., o godzinie 14.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pograżona

RODZINA

K4429

+

W dniu 8 lipca 1964 r. zmarł w Bogu, mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 79, sp.

Władysław Ogożeja

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 11 bm., o godzinie 14.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pograżona

RODZINA

K4429

+

W dniu 8 lipca 1964 r. zmarł w Bogu, mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 79, sp.

Władysław Ogożeja

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 11 bm., o godzinie 14.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pograżona

RODZINA

K4429

+

W dniu 8 lipca 1964 r. zmarł w Bogu, mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 79, sp.

Władysław Ogożeja

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 11 bm., o godzinie 14.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pograżona

RODZINA

K4429

+

W dniu 8 lipca 1964 r. zmarł w Bogu, mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 79, sp.

Władysław Ogożeja

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 11 bm., o godzinie 14.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pograżona

RODZINA

K4429

+

W dniu 8 lipca 1964 r. zmarł w Bogu, mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 79, sp.

Władysław Ogożeja

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 11 bm., o godzinie 14.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pograżona

RODZINA

K4429

+

W dniu 8 lipca 1964 r. zmarł w Bogu, mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 79, sp.

Władysław Ogożeja

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 11 bm., o godzinie 14.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pograżona

RODZINA

K4429

+

W dniu 8 lipca 1964 r. zmarł w Bogu, mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 79, sp.

Władysław Ogożeja

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 11 bm., o godzinie 14.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pograżona

RODZINA

K4429

+

W dniu 8 lipca 1964 r. zmarł w Bogu, mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 79, sp.

Władysław Ogożeja

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 11 bm., o godzinie 14.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pograżona

RODZINA

K4429

+

W dniu 8 lipca 1964 r. zmarł w Bog

Czyn Lipcowy Starego Miasta

Obecnie trwają w całej pełni prace przy przebudowie toru saneczkowego obok Mostu Teatralnego. Kilka zakładów pracy na Starym Mieście podjęło bowiem zobowiązanie z okazji IV Zjazdu Partii i XX-lecia Polski Ludowej, przystąpienia w czynnie społecznym do urzędzenia nowoczesnego toru saneczkowego, a także zadbania o jego otoczenie.

W tym celu powołano Społeczny Komitet Budowy, na czele którego stanął dyrektor „Hydrobudowy 7”, Cz. Baranowski. Dokumentację opracowała bezpłatnie załoga — „Prozamet”. Ponadto pomoc zadeklarowali pracownicy Zjedn. Przedsiębiorstw Gosp. Komunalnej i Mieszkaniowej w Poznaniu i „Hydrobudowy 7”. Ta ostatnia załoga przepracuje w sumie na torze 1.300 godzin. Dostarczyła ona także sprzęt ciężki do prac ziemnych. Społecznie pracują tu również pracownicy Zarządu Zieleni Miejskiej oraz Delegatury NIK.

Dzięki przebudowie toru, wykorzystywany on będzie także podczas lata. Dolną jego partię przystosowano do gry w siatkówkę. Znajduje się tu również plac zabaw, do którego wyposażenie w czynnie społecznym dostarczył Cech Ślusarzy.

Tor, którego wartość przebudowy wyniesie 500 tys. zł, oddany będzie do użytku 22 Lipca. (a)

„Dziwożona” wznowiła rejsy

Po kilkunastodniowym okresie przerwy wznowił rejsy popularny wśród poznaniaków statek spacerowy „Dziwożona”. W dni powszednie wyrusza on na trasę do Puszczykowa o godz. 8 i 16. W niedziele i święta o godz. 7 i 16, z tym że o godz. 12 „Dziwożona” odbywać będzie 2-godzinne przejażdżki po Wąrciu. (s)

Oficerowie rezerwy mają swoją organizację

Konieczność znalezienia jakiejś formy organizacyjnej w celu skupienia oficerów rezerwy wyłoniła się już dość dawno, — mniej więcej przed 10 laty. Problemów było wiele. Sprawy mieszkaniowe i opieka socjalna, podniesienie kwalifikacji zawodowych w cywilu i zdobycie wykształcenia ogólnego, na które niekiedy wcześniej czasu zabrakło.

Tymi sprawami zainteresowani byli nie tylko oficerowie rezerwy, ale również oficerowie Wojskowej Komendy Rejonowej, Wojskowej Komendy Wojewódzkiej oraz działacze Ligi Obrony Kraju, a także organizacje partyjne.

Po kilku wspólnych spotkaniach i wielu rozmowach, w latach — 1960/61 w Poznaniu zawiązała się organizacja zrzeszająca oficerów rezerwy wszystkich specjalności wojskowych.

Powołane przy Zarządach Dzielnicowych LOK Jeżyce, Grunwald, Stare Miasto i w większych zakładach pracy, Kluby Oficerów Rezerwy rozpoczęły działalność. Opracowały one programy szkoleniowe, zaangażowano także wykładowców — oficerów służby czynnej.

Dużą aktywność przejawia ostatnio Klub Oficerów Rezerwy przy LOK — Jeżyce. Prezesem zarządu jest mjr rez. Zdzisław Kuzemko. Z jego inicjatywy Klub poza szkoleniem programowym organizuje systematycznie spotkania z weteranami II wojny światowej. Cieszą się one dużym zainteresowaniem oficerów rezerwy i ich rodzin.

Dzięki wydatnej pomocy Oficerskiej Szkoły Wojsk Pancernych, 40 oficerów re-

Wakacyjne remonty szkół

Tylko w nielicznych budynkach szkolnych, w których urządzono półkolonie rozbrzmiewa gwar dzieci. W większości panuje atmosfera pracy.

Okres wakacyjny wykorzystuje się bowiem na przeprowadzanie remontów szkół. Rzemieślnicy, by naprawić popęśnione urządzenia malują pomieszczenia lub zajmują się modernizacją starych budynków.

Na Grunwaldzie przeznaczono w tym roku na remonty wszystkich placówek oświatowych 2.300 tys. zł. To nie jest wiele, zważywszy, że sporo np. szkół podstawowych mieszczących się w starych budynkach, wymagałyby unowocześnienia. Pieniądzy starczy tylko na „załatwienie dziur” najbardziej doku-

Nie tylko Topolowa

W Poznaniu istnieje 16 stacji benzynowych zaopatrujących pojazdy mechaniczne w paliwo. Niestety, nie wszystkie są właściwie wykorzystywane.

Np. stacja przy ul. Topolowej jest najbardziej popularna wśród poznaniaków kierowców (obsługuje w ciągu dnia 10 razy więcej kierowców niż stacja przy ul. Opolskiej). Stwarza to duże kłopoty dla nich samych, zmuszonych czekać kilkanaście, a nawet kilkadziesiąt minut na otrzymanie benzyny.

W interesie użytkowników pojazdów leży korzystanie również z innych stacji benzynowych w mieście. Będą oni obsługiwani szybciej i dokładniej.

Zachodzi również konieczność wprowadzenia lepszej informacji. Komunikaty wydawane w okienkach poszczególnych stacji nie zawsze są czytelne. A przecież dobra informacja na pewno pomoże rozładować tłok przy ul. Topolowej. (st)

czliwych oraz na poczynienie koniecznych ulepszeń.

Największym remontem objęte są trzy grunwaldzkie szkoły. Na początku bm. przystąpiono m. in. do wymiany dachów i stolarki oraz uruchomienia wentylacji w Liceum Ogólnokształcącym nr 1, ul. Świercowskiego. Remont ma być zakończony do końca sierpnia br., tak by nie stał się on przeszkodą w prowadzeniu normalnej nauki.

W Szkole Podstawowej na Ławicy przystąpiono do adaptacji pomieszczeń strychowych, na dwie pracownie ręczne dla dziewcząt i chłopców. We wrześniu więc uczniowie tej szkoły poznawać będą tajniki tego przedmiotu w przeznaczonych na ten cel pomieszczeniach.

Trzeci z kolei, poważniejszy remont trwa w szkole na Fabianowie. Dokonuje się tu modernizacji budynku. Chodzi po prostu o zwiększenie jego funkcjonalności.

Ponadto w wielu szkołach na Grunwaldzie m. in. nr 4, 10 i 24 przystąpiono do drobniejszych napraw jak np. do konserwacji dachów.

W Szkole Podstawowej nr 74 przy ul. Trybunalskiej do urzędzenia nowych szatni przystąpił w czynnie społeczny Komitet Rodzicielski.

Remontami objęte są także niektóre przedszkola w tej dzielnicy. W placówce przy ul. Głogowskiej pomieszczenia piwniczne zamienia się na zaplecze gospodarcze. Na Junikowie adaptowana jest stara szkoła na przedszkole. Dzięki temu od września pomieści się tu 100 dzieci, a nie jak dotychczas tylko 60.

Najwięcej kłopotu sprawia władzom oświatowym Grunwaldu przedszkole na Ławicy. Ołóż trzeba tam wybudować nową studnię, gdyż w dotychczasowej woda jest niezdatna do picia. Tymczasem Hydrogeologiczna Spółdzielnia Pracy zwleka z przystąpieniem do prac. A przecież do chwili rozpoczęcia zajęć w tej placówce nie pozostało już wiele czasu. (a)

Wartość — 5 mln. zł

Zobowiązania załogi „Hydrobudowy”

Tabliczki z szyldem Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Lądowo- i Wodno-Inżynierskiego „Hydrobudowa 7” spotkać można w wielu miejscowościach i okręgach kraju. Przedsiębiorstwo to wykonuje bowiem prace w województwach: poznańskim, koszalińskim, wrocławskim i opolskim. W zakres jego działalności wchodzi przede wszystkim uzbrajanie i odwadnianie terenów, budowa zapór wodnych i dróg.

Załoga „Hydrobudowy” uczestniczyła m. in. w budowie zapory pod Turoszowem, ułożeniu 40 km przewodów kanalizacyjnych na terenie budowy kopalni miedzi w rejonie Lubina i wykonuje wiele prac dla kopalni w Kazimierzu, Elektrowni w Patnowie i Huty Aluminium.

Obecnie załoga przygotowuje się do rozpoczęcia w Głębiniowie koło Nysy Kłodzkiej budowy dużego zbiornika wodnego. Dla wykonania tych prac będzie ona musiała przerzucić do 1970 r. około 3 miliony metrów sześciennych ziemi i wzniesić zapórę o długości kilku km. Jest to więc poważna inwestycja i w przyszłości odda gospodarce narodowej duże usługi. Wspomniany bowiem zbiornik ma wchłaniać mase wód podczas powodzi i zasilać w wodę Odrę dla utrzymania

Duży wybór jarzyn



Codziennie przed południem tłoczno na poznańskich rynkach. Rozpoczął się wreszcie okres, w którym gospodynie domowe nie mogą narzekać na brak jarzyn. Na stoiskach piętrzą się główki kapusty oraz fasolka, kalafior, sałata itp. Nareszcie też cena na młode ziemniaki staje się, z każdym dniem przystępniejsza. Na zdjęciu jedno ze stoisk, na Rynku Jeżyckim obleżone przez kupujących.

Fot. — K. Przychodźki

Z Indonezji — po wiedzę

Drogą obustronnej wymiany przybywają na polskie uczelnie obcokrajowcy. Także i poznańskie wyższe uczelnie posiadają 23 zagranicznych studentów. Są oni z różnych stron świata. M. in. Sudańczyk studiuje medycynę, a Indonezyjczyk — polonistykę. Czesi nastawili się na wydział WSR-u. Dużą część gości stanowią Grecy. Kilku obecnie kończy już naukę. Największym powodzeniem cieszą się u nich kierunki politechniczne.

Wszyscy należą do Środkowiskowego Komitetu Studentów Zagranicznych. Organizacja ta wchodzi w skład Ogólnopolskiego Komitetu. Obecnie prezesem komitetu w naszym mieście jest student Politechniki — Grek Alekos Papadopoulos, a wiceprezesem — studentka Uniwersytetu Anna Glazova z CSRS.

W okresie wakacyjnym studenci ci wyjechali na obozy i wycieczki organizowane przez ZSP oraz Ogólnopolski Komitet. (jw)

Czekamy na nowe emocje piłkarskie

Poznań — Brno na Stadionie im. 22 Lipca

Jeszcze kilka lat temu, wiele uwagi poświęcono obowiązkowej przerwie wakacyjnej dla piłkarzy wszystkich klas w okresie lipca i częściowo sierpnia. Piłkarze mieli odpoczywać, zaleczyć swoje kontuzje i z nowymi siłami ruszyć do nowych pojedynków. Wiele się jednak pod tym względem zmieniło. Odpoczywa niewiele zespołów.

Nie tylko seniorzy, ale i juniorzy mają w upalne dni wiele zajęć, rozgrywając ważne spotkania, turnieje pucharowe, walki o awans, spotkania międzynarodowe itd. A mecze te odbywają się nie tylko w dni świąteczne, lecz także często w dni powszednie. Np. spotkania o Puchar Polski, z których na terenie Wielkopolski odbędzie się 11 bm. ponad 20.

Aktualnie trwają rozgrywki o wejście do II ligi. Absorbują one uwagę wielu entuzjastów. Przypuszczalnie komplet widzów zbierze się w niedzielę 12 bm. (o godz. 11) na rewanżowym spotkaniu: Warta — Wyzwolenie.

11 i 12 bm. odbędą się półfinały juniorów o Puchar Michałowicza w Lublinie, Koninie, Łodzi i Chorzowie. W Koninie (początek zawodów o godz. 16) walczyć będą reprezentacje: Poznań, Zielonej Góry, Gdańsk i Szczecin. Zwyckie zespoły z każdej grupy spotkają się w finale.

Nowy sezon 1964/65 rozpocznie się 9 sierpnia. W tym dniu wystartują pierwszoligowcy, a 16. VIII. piłkarze II ligi.

Również drużyny ligi okręgowej w Wielkopolsce rozpoczną mistrzowskie boje w dniu 9 sierpnia, klasa A — 16. 8. klasa B — 1. liga juniorów — 23. 8., a klasa C i juniorzy — 30 tego miesiąca. Trampkarze rozpoczną mecze 9 września.

Staraniem PZPN — Okręgu Poznańskiego odbędzie się 22 bm. mecz Brno (CSRS) — Poznań na Stadionie im. 22 Lipca. Celem wyłonienia reprezentacji naszego okręgu, odbędzie się 18 bm. (o godz. 18) na Goleńcinie mecz sparingowy reprezentacji Wielkopolski z Olimpią. Po zawodach zostanie wyznaczona jedenastka, która bronić będzie barw stolicy Wielkopolski.



● Półfinałowe mecze piłkarskie o Puchar Spartakiady odbędą się 12 bm. w Zielonej Górze, gdzie zmierzą się reprezentacje: Zielonej Góry i Katowice, a w Gdańsku, drużyna tego okręgu z Łodzi.

● W meczu zapasniczym w stylu wolnym pomiędzy repr. Polski i Ukrainy, który rozegrany zostanie w Elblągu w najbliższą niedzielę, wystąpi również zawodnik okręgu poznańskiego — Walich.

● Na III Ogólnopolskiej Spartakiadzie w lekkiej atletyce od 16 do 19 bm. w Warszawie repr. Poznań wystawi 66 osobowy zespół zawodników i zawodniczek.

● Bydgoszcz posiada granitowy tor żużlowy, na którym, dzięki oświetleniu elektrycznemu można organizować zawody w godz. wieczornych. Tor jest własnością miejscowej Polonii.

● Warming i Mazury — kraje tysiąca jezior, dzięki społecznej inicjatywie działaczy i młodzieży, ma się stać krajem tysiąca kąpielisk, które budowane zostaną w czynnie społecznym.

Jakób drugi w Budapeszcie

W Budapeszcie rozpoczęły się XV szachowe mistrzostwa Węgier, które rozgrywane są w kategoriach międzynarodowej i krajowej.

W kategorii międzynarodowej startuje 14 pilotów z Czechosłowacji, Jugosławii, NRD, Rumunii, Węgier i Polski, którą reprezentują: Rajmund Jakób (Poznań), oraz Pelagia Majewska.

Pierwszą konkurencją był przelot przedkołowy po trasie trójkąta, długości 195 km. Zwyciężył Krizner (Jugosławia). Drugie miejsce wywalczył reprezentant Polski — Jakób. (PAP)

BWA (Stary Rynek — Arsenal) — wystawa malarstwa Jerzego Zablockiego i rzeźby — Stanisława Kulona — godz. 10—18.

KLUB MPK (Ratajczaka 39) — wystawa prac malarzów Nikifora z Krynic — godz. 10—18.

BIBLIOTEKA im. E. RACZYŃSKIEGO (pl. Wolności 19) — „XX-lecie twórczości poznańskiego środowiska literackiego” — g. 10—15.

MUZEUM

MUZEUM ARCHEOLOGICZNE (ul. Mielżyńskiego nr 27/29) — g. 13—19.

MUZEUM NARODOWE (Aleje Marcinkowskiego nr 9) — godz. 9—15.

A oto mecze międzypaństwowe: 13. IX. ZSRR — Polska (juniorzy), Czechosłowacja — Polska seniorów w Warszawie, Polska B i CSRS walczą będą w Czechosłowacji, w Łodzi zmierzą się reprezentacje młodzieżowe obu krajów a w CSRS juniorzy, 27 tego miesiąca pierwsza drużyna Polski rozegra pojedynek z Turkami w Istambule, 7 X, w Sztokholmie ze Szwecją, a w kraju, w miejscu dotąd nie ustalonym spotkają się zespoły B.

25. X. polska reprezentacja seniorów spotka się w Dublinie z Irlandią. Tego dnia w Szczecinie odbędzie się spotkanie: Polska — Rumunia (repr. młodzieżowe). Jeszcze dwa razy w tym roku walczyć będą reprezentacje juniorów: 8. XI. na wyjeździe ze Szwecją i 22. XI. w Częstochowie z NRD.

Naprawdę bogaty i bardzo pracowity jest sezon naszych piłkarzy. Dochodzą przecież do tego mecze Rappana i w amerykańskiej interlidze. (tp)

Spartakiada bokserska

W czwartek rozegrano na spartakiadzie bokserskiej 20-lecia walki ćwierćfinałowej.

W wadze muszej — Zbigniew Olech (Wrocław — Miasto) wygrał z Kujawą (Bydgoszcz).

Artur Olech (Wrocław — Miasto) wypunktował Matza (P-ń), Wiatrzyk (Rzeszów) wygrał z Grajewskim (Gdańsk), Nakonieczny (Kraków) wygrał z Cichackim (Łódź — Miasto).

W wadze piórkowej — Gutman (Katowice) przeszedł do półfinału walkowerem, ponieważ lekarz nie dopuścił Kopsińskiego (Kraków), Kowalczyk (Lublin) wygrał ze Stawskim (Katowice), Kulesza (Gdańsk) wypunktował Radolskiego (Zielona Góra), Adamski (Bydgoszcz) wygrał z Załęckim (Wrocław — Miasto).

W wadze lekko-sredniej: — Dynia (Rzeszów) wygrał z Kałą (Opole), Modrzakowski (Katowice) z Tusznio (Kielce), Fafara (Kraków) pokonał Stanciszczaka (Łódź — Miasto), Kulej (Warszawa), po bardzo zaciętej walce, wypunktował Rybskiego (Bydgoszcz);

a w wadze lekko-sredniej: — Knut (Gdańsk) wygrał z Kalińskim (Katowice), Grzesiak (Wrocław), po zaciętej walce wypunktował Żuka (Kraków — Miasto), Misiak (Łódź — Miasto) wygrał ze Słomińskim (Wrocław — Wojew.), Graczyk (Bydgoszcz) przeszedł do półfinału walkowerem;

W wadze półciężkiej: — Józefowicz (Łódź — Miasto) pokonał Potrackiego (Bydgoszcz), Zygariowski (Warszawa), po zaciętej pojedynku, pokonał Sidorowicza (Szczecin), Pietrzykowski (Katowice) wygrał w trzecim starciu z Płakiem (Wrocław — Woj.). Przeszedł dalej walkowerem Dragan (Kraków — Miasto).

Pierwsza seria walk ćwierćfinałowych nie przyniosła niespodzianek. Zwycięzcy zawodnicy rutynowani. Z 17 rozegranych walk, obok najlepszego spotkania w wadze muszej, między Kujawą — Bydgoszcz i Zbigniewem Olechem należy wymienić mecze, ale nieczyste pojedynki Modrzakowskiego z Tusznio, Knuta z Kalińskim, Słomińskiego z Misiakiem oraz Zygariowskiego z Sidorowiczem. W sumie spotkania ćwierćfinałowe, aczkolwiek bardzo zacięte, stały jednak na słabym poziomie. PAP

Olgierd Cieplý rekordzista Polski

Na zawodach lekkoatletycznych w Wałbrzychu Olgierd Cieplý wynikiem 67,50 ustanowił nowy rekord Polski w rzucie młotem.

Kasy oszczędności służą społeczeństwu

LIPIEC 10 piątek	Filipa, Amelii
	Słońce: 3,41—20,14

TEATRY

POLSKI — g. 19 „Grube ryby”; NOWY — g. 19,30 „Dundo Maroje”; MARCINEK — g. 11 „Która godzina?”, pozostałe teatry — nieczynne.

KINA

APOLLO — g. 14, 16, 18 i 20,15 „Winda towarowa” (franc.-włoski 16 l.); BAŁTYK — g. 10, 12,30, 15,30, 18 i 20,30 „Nie jedźcie stokrotek” (USA, 12 l.); CZTERNASTKA — g. 15,30, 18 i 20,15 „Zrodło trzech

dziewcząt” (franc.-włoski, 16 l.); GONG — g. 10—12 „Zamek z bajki” (NRD, 7 l.); g. 16, 18 i 20 „Kobiety czekają” (szwedzki, 18 l.); GRUNWALD — g. 17,30 i 20 „Koniec naszego świata” (pol., 16 l.); GWIAZDA — g. 15 i 19 „Przemienność z wiatrem” (USA, 14 l.); HUTNIK — g. 16,45 „Hatifa” (NRD, 12 l.); g. 19 „Czerwone berety” (pol., 16 l.); KOSMOS — g. 19,30 „Siedmiu wspaniałych” (USA, 14 l.); MALTA — g. 15,30, 18 i 20,30 „Rio Bravo” (USA, 12 l.); OLIMPIA — g. 10, 12,30, 15, 17,30 i 20 „Zona dla Australijczyka” (pol., 12 l.); OSIEPLE — g. 18 i 20 „Serca trzech dziewcząt” (jug., 16 l.); PALACOWE — g. 15, 17,30 i 20 „Rewia snów” (austr., 16 l.); PRZYJAZN — g. 15,30, 18 i 20,15

„Ogniomistrz Kaleń” (pol., 16 l.); RIALTO — g. 15,30, 18 i 20,15 „Syn marnotrawny” (włoski, 16 l.); RUSALKI (Szwarcz) — g. 17,30 i 20 „Pechowiec na preri” (USA, 12 l.); SCALA — g. 16, 18,15 i 20,30 „Zona dla Australijczyka” (pol., 12 l.); TĘCZA — g. 16, 18 i 20 „Wojna trojańska” (włoski, 12 l.); WARTA — g. 15, 17,30 i 20 „Tak się zaczęło” (NRD, 12 l.); WILDA — g. 15, 17,30 i 20 „Cartouches” (franc., 14 l.); WRZOS (Mosina) — g. 17 i 19,15 „Trzy świąty Guliwera” (ang., 12 l.).

WYSTAWY

ZPAP (Stary Rynek) — wystawa prac Józefa Kaliszana — g. 10—18.

MUZEUM BRONI (St. Rynek) — g. 10—15.

DYŻURY

SZPITAL MIEJSKI im. Strusia — okulistyka (ul. Szkolna 8/12 tel. 511-11); SZPITAL MIEJSKI im. RASZEJ — chirurgia, internia, otolaryng. (ul. Mickiewicza 2, tel. 533-07).

MIEJSKIE POGOTOWIE RATUNKOWE (ul. Chelmońskiego 20, tel. 544-44); POWIATOWE PR. ul. Kościuszki 103, telefon 86-86.

APTEKI: A. Lampego 2, Aleje Marcinkowskiego 11, Dzierżyńskiego 107, Mickiewicza 22, Głogowska 47. — TYLKO DYŻUR NOCNY: Główna 53, Staroleśka 79, Wino-grady, Ostrołęka 6.

INFORMUJEMY

W związku z przeprowadzonymi pracami eksploatacyjnymi nastąpi przerwa w dostawie energii elektrycznej: w dniu 10. 7. br. od godz. 7—15 dla następujących ulic: Szamotulska od Opalenickiej do Szamarszewskiego, Świercowskiego od Szamotulskiej do Przybyłowskiego, Grodzka od Opalenickiej do Szamarszewskiego, Wolstyńska od Marceleskiej do Świercowskiego, Zbąszyńska od Opalenickiej do Świercowskiego. W dniu 11. 7. br. od godz. 9—12 dla miejscowości Rudnice, K4205